

Kup trawkę, frytki gratis

Data publikacji: 8.02.2010 14:15

□

Ciekawe miejsce handlu narkotykami wybrali dilerzy marihuany w Czeskim Cieszynie. Trawkę sprzedawały dwie młode dziewczyny w wieku 20 i 21 lat w oknie budki z szybkimi posiłkami na głównej ulicy Czeskiego Cieszyna. Z reklam znajdujących się na witrynie fastfoodu wynikało, że oferują do sprzedaży lody, frytki i hamburgery. Jak się okazało, można było kupić także coś innego- marihuanę. Głównymi klientami tego nietypowego sklepu byli Polacy ze strefy przygranicznej zwabieni błędnymi informacjami przekazywanymi przez większość polskich mediów o tym, że marihuana w Czechach jest legalna, co nie jest prawdą (pisaliśmy: [Legalne narkotyki w Czechach - TO BZDURA](#)).

Plan handlarzy był prosty. W okolicach granicy polsko - czeskiej stał obywatel kraju z dalekiego wschodu, który pytał przechodniów, czy nie chcą zakupić narkotyków. Gdy młodzi ludzie odpowiadali pozytywnie na jego pytanie, posyłał ich do niedalekiej budki z lodami i fastfoodami. Marihuanę sprzedawali w opakowaniu na hamburgery – **Stali bywalcy dostawali jako bonus prawdziwe frytki**- informuje komisarz czeskiej policji Libor Cieslar. Jak informuje czeska policja, dziennie w tym miejscu w marihuanę zaopatrywały się dziesiątki ludzi, przeważającą klientelę stanowili Polacy. W bufecie zabezpieczono 300 gram marihuany.

Postępowanie w tej sprawie prowadzi czeska policja. Zatrzymane kobiety odpowiadają z wolnej stopy. Zarzut handlu narkotykami przedstawiony zostanie także prawdopodobnie najemcy lokalu, który o całej sprawie wiedział. Śledztwo jest w toku i kryminalni nie wykluczają kolejnych zatrzymań.

Według policji, takich miejsc ulicznej sprzedaży w Czeskim Cieszynie jest o wiele więcej, a Polacy w nich kupujący są przekonani, że robią to legalnie...

[PL]